

Sygnatura akt I C 1391/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 29 stycznia 2013r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Ryszard Jaworski**

Protokolant Katarzyna Czerniawska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2013r. w Oleśnicy sprawy

przy udziale stron:

powód (...) **Finanse Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

pozwany **H. P.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego H. P. na rzecz strony powodowej kwotę 389,22zł (trzysta osiemdziesiąt dziewięć 22/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2012r;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Z.

- kal. 21 dni

29 stycznia 2013r.

I C 1391/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 828,60zł tytułem należności związanych z udzieleniem mu pożyczki, która nie została w terminie spłacona.

Pozew został skierowany do elektronicznego postępowania upominawczego, jednak sąd odmówił wydania nakazu zapłaty wobec wątpliwości co do wysokości dochodzonej kwoty w kontekście unormowań dotyczących kredytu konsumenckiego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, aczkolwiek przyznał okoliczności faktyczne naprowadzone w pozwie i istnienie po swojej stronie zadłużenia związanego z zawartą z powódką umową.

Pozwany wskazał, że od trzech lat choruje na chorobę nowotworową i koszty leczenia nie pozwoliły mu na spłatę całego zadłużenia u powódki jak też spowodowały zaległości płatnicze związane z korzystaniem z lokalu mieszkalnego.

W toku postępowania ustalono następujący stan faktyczny:

W istocie niesporne jest między stronami, że zawarły one umowę pożyczki na podstawie której powódka przyznała pozwanemu sumę 735zł pożyczki, która miała być spłacona w 42 tygodniach przy ustalonych odsetkach i kosztach na 56,01zł i 91,01zł. W umowie zawarte też zostało oświadczenie, że pożyczkobiorca wyraża wolę skorzystania z usługi dodatkowej w postaci obsługi spłat pożyczki w miejscu zamieszkania z odpłatnością w wysokości 476,13zł.

Niespornym także jest, że pozwany początkowo spłacał ustalone w umowie należności w łącznej kwocie 491,51zł, a na dochodzoną pozewem kwotę składa się należność określona w umowie pomniejszona o te wpłaty – po wypowiedzeniu tejże umowy.

(umowa stron k. 23

wypowiedzenie k. 19)

Pozwany jest rencistą i otrzymuje rentę w kwocie 2.400zł brutto. Jest osobą samotną i nie ma nikogo na utrzymaniu. Choruje na chorobę nowotworową w związku z czym ponosi dodatkowe koszty, co spowodowało też powstanie zaległości w spółdzielni mieszkaniowej zarządzającej lokalem w którym mieszka.

Dowód:

zeznanie pozwanego k. 29

XXX

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy uznać, że strony łączyła umowa pożyczki określona w art. 720 §1 kc. Równocześnie do tej pożyczki

– zgodnie z art. 3 ust 2 pkt 1 ustawy o kredycie konsumenckim – stosuje się unormowania dotyczące kredytu konsumenckiego. Art. 66 ust 1 tej ustawy przewiduje przy tym, że do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe - czyli ustawę z 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim. Umowa stron zawarta została 07.07.2011r, a powołana na wstępie ustawa weszła w życie 18.12.2011r. W ustawie z 20 lipca 2001r. w art. 7a przewidziane zaś zostało, że łączna kwota wszystkich opłat, prowizji i innych kosztów związanych z zawarciem umowy o kredyt konsumencki (...) nie może przekroczyć 5% kwoty udzielonego kredytu. Wyłączenie tej normy może zaś dotyczyć tylko udokumentowanych lub wynikających z innych przepisów prawa kosztów związanych z ustanowieniem, zmianą lub wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczeń.

Niewątpliwie zatem tym wyłączeniem nie jest zawarta dodatkowa usługa jaką jest obsługa spłat pożyczki w miejscu zamieszkania. Ubocznie można też wskazać, że ta usługa dotyczy tylko spłaty, a nie udzielenia pożyczki – a wszak spłaty nie zostały w pełni dokonane co powoduje, że nie można by było (nawet bez powołanego ograniczenia) domagać się pełnej należności tego tytułu. W takim bowiem razie była by to swoista dodatkowa opłata bez żadnego związku z czynnościami co do których została ustanowiona.

Jednak bez względu na to, ten element kosztów umowy musi być traktowany jako „inne koszty” w rozumieniu cytowanego przepisu. Tym bardziej, że kwota z tego tytułu – zbliżona wielkością do sumy pożyczki – w istocie jest swego rodzaju elementem podwyższającym oprocentowanie kredytu.

Samo oprocentowanie nie jest przy tym wliczone do tych kosztów, a zatem

w spornej umowie elementem kosztów jest opłata przygotowawcza (35zł)

i obsługowa (476,13zł). Te koszty nie mogą przekraczać 5% sumy kredytu, a zatem 36,75zł. Dodając do tego odsetki i kwotę pożyczki daje łącznie kwotę 827,76zł – a po odjęciu sumy wpłaconej przez pozwanego (491,51) kwotę 336,25.

Z kolei do tej należności należało dodać nie zakwestionowane odsetki naliczone po wypowiedzeniu umowy w kwocie 52,97 – co razem dało sumę określoną w punkcie I wyroku.

Zatem w istocie problem jaki wymagał rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie to kwestia oceny, czy koszty obsługi spłat pożyczki w miejscu zamieszkania to element kosztów związanych z zawarciem umowy o kredyt (a zatem podlegający unormowania z art. 7a cyt. ustawy), czy też świadczenie dodatkowe (umowne) inne od elementów objętych normą ograniczającą wysokość kosztów pożyczki – co skutkować by musiało uwzględnieniem pozwu w całości.

Zdaniem sądu, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, koszt ten należy uznać za koszty pożyczki - z wynikającymi z tego ograniczeniami. Ten element jest bowiem integralną częścią zawartej umowy. Jest też zawarty w typowym druku stosowanym przez pożyczkobiorcę, a zatem jest stosowany standardowo. Skoro zaś tak, to jest elementem składowym zawartej umowy, a nie unormowań od niej zupełnie odrębnych. W tej sytuacji nie można przyjąć za zasadę, by kosztami tymi można było obciążyć pozwanego, skoro stoi to w sprzeczności z powołanym na wstępie przepisem ustawy o kredycie konsumenckim.

Ubocznie można też dodać, że nawet przy przyjęciu, iż ten element może być traktowany jako odrębny od umowy pożyczki – to w okolicznościach niniejszej sprawy powództwo i tak powinno być oddalone na podstawie art. 5 kc. Przepis ten przewiduje bowiem, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Jedną z takich zasad jest zaś kwestia pewnego rodzaju ekwiwalentności świadczeń i ochrona przed pokrzywdzeniem podmiotu słabszego, przez drugi, o znacznie mocniejszej pozycji.

Zatem jeśli weźmie się pod uwagę, że suma pożyczki to 735zł, a koszty (nie licząc dozwolonych odsetek i opłaty przygotowawczej) to 476,13zł – to możemy mówić o rażącej dysproporcji pomiędzy wzajemnymi świadczeniami stron.

Orzeczenie o kosztach ma swoje uzasadnienie w art. 102 kpc. Przepis ten przewiduje, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Te szczególne przypadki należy zaś rozumieć zarówno jako związane z samym tokiem procesu jak też dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej strony przegrywającej proces (w pewnym odniesieniu do sytuacji materialnej przeciwnika). W okolicznościach niniejszej sprawy należy wskazać, że choć pozwany uzyskuje stałe i pewne świadczenie emerytalne – to jego sytuacja majątkowa jest zła. Wynika ona przy tym nie z przyczyn zawinionych przez stronę, ale okoliczności od niej niezależnej, jaką jest poważna choroba. Powszechnie wiadomym jest zaś, że przy tego rodzaju schorzeniu pacjent – nawet ubezpieczony - ponosić musi znaczne wydatki. Potwierdza to fakt, że pozwany jest też zadłużony w spółdzielni mieszkaniowej, a zatem dług dotyczy jego najbardziej istotnego dobra jakim jest mieszkanie. Te elementy rozpatrywane łącznie – dały podstawę do przyjęcia, że obciążenie pozwanego kosztami - mimo, że powódka wygrała proces w 47% - nie powinno mieć miejsca.

Z/

1. odpis wyr. z uzasad. dor. pełn. pow;
2. kal 16 dni

08.02.2013r.